

III Ogólnopolska Konferencja Naukowa  
**Filozoficzne aspekty literatury**



III Ogólnopolska Konferencja Naukowa  
**Filozoficzne aspekty literatury**

Redakcja:  
Agata Skała  
Ewelina Chodźko

Lublin 2019

# III Ogólnopolska Konferencja Naukowa

## **Filozoficzne aspekty literatury**

*Lublin, 25 października 2019 r.*

Abstrakty

Redakcja:

Agata Skała

Ewelina Chodźko

Skład i łamanie:

Magdalena Śliwa

Projekt okładki:

Marcin Szklarczyk

© Copyright by Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ISBN 978-83-66261-24-2

Wydawca:

Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ul. Głowackiego 35/348

20-060 Lublin

[www.fundacja-tygiel.pl](http://www.fundacja-tygiel.pl)

### **Komitet Naukowy:**

- **prof. dr hab. Małgorzata Karwatowska** – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- **dr hab. Dariusz Trzeźniowski, prof. UTH** – Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu
- **dr hab. Lech Zdybel, prof. UMCS** – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- **dr hab. Maciej Teodor Kociuba** – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- **dr hab. Iwona Rusek** – Szkoła Wyższa Przymierza Rodzin w Warszawie

### **Komitet Organizacyjny:**

- Agata Skała
- Kamil Maciąg
- Monika Maciąg
- Ewelina Chodźko
- Aleksandra Surma
- Alicja Danielewska
- Magdalena Śliwa
- Daria Ciszewska
- Marcin Szklarczyk
- Agata Krzos

### **Organizator**



Fundacja  
**TYGIEL**



**UMCS**  
WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

## Patroni Honorowi



Marszałek  
Województwa Lubelskiego  
*Jarosław Stawiarski*



**UMCS**  
WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

**PATRONAT  
HONOROWY**



PREZYDENT MIASTA LUBLIN  
KRZYSZTOF ŻUK

## Patroni Medialni

**FORUM**  
AKADEMICKIE



## Spis treści

### *Wystąpienia Gości Honorowych*

Poliiikoniczność w poezji – między poznaniem pojęciowym a obrazowym .....	11
Kategorie Schopenhauerowskie w prozie Wacława Berenta .....	12

### *Wystąpienia uczestników*

Autentyczność zawiedziona: obrazy kobiet w późnej prozie Simone de Beauvoir .....	15
Cztery opowiadania Kafki najlepszego momentu pisarstwa.....	16
Doświadczenie poetyckie rządzone „logiką wrażenia” w „Wierszach dla jednego człowieka” Ewy Sonnenberg.....	17
Dualizm świata przełomu postmodernistycznego w powieści fantastyczno-politycznej pt. „Między nocą a brzaskiem” (1921) Tadeusza Rittner .....	18
Egzystencjalne aspekty twórczości Williama Faulknera .....	19
Emanacja dzieła – jego wypaczenie jako droga rozwoju .....	20
Epifania egzystencji w prozie mistycznej polskiego baroku. Benedyktynki i blask bycia.....	21
Filozofia arystotelesowsko-tomistyczna i perypatetyka islamska jako źródła refleksji teoretycznej na temat miłości w poezji dolce stil novo.....	22
Filozoficzna kategoria przestrzeni w poezji Marzanny Bogumiły Kielar. Presokratycy, mistycy, buddyjska filozofia Pustki .....	23
Filozoficzna nauka wrażliwości – w sukurs szkolnym tekstem literackim .....	24
Jak Mądrość Powieści może wpływać na Ja? Perspektywa neopragmatyczna .....	25
Jarosława Iwaszkiewicza filozoficzne pytanie o sztukę dźwięków w perspektywie jego pism muzycznych.....	26
Kategoria oralności Waltera Jacksona Onga a proza Alaina Mabanckou.....	27
Koncepcja „boga ułomnego” w wybranych utworach Stanisława Lema .....	28

Nie wszystkie z nich są tak samo puste” – krytyka jakościowego pluralizmu w kontekście nazw fikcjonalnych .....	29
Nietzscheańskie inspiracje w dramacie „Gród słońca” Jerzego Żuławskiego .....	30
Ontologia Wenecji według Josifa Brodskiego .....	32
Pisma filozofii doczesnej. Literacki wymiar narodzin ekonomii politycznej .....	33
Platońska metafora jaskini w literaturze .....	34
Sérotonine Houellebecka – przekroczenie Lovecraftowskich przesłanek rasizmu czy aktualizacja gestu w stronę chrześcijańskich korzeni .....	35
Spotkanie z dziełem. Wokół estetyki literackiej Romana Ingardena .....	36
Status postaci fikcjonalnych według Saula Kripkego oraz problemy jego stanowiska .....	38
Synkretyzm filozoficzny w „Spirydione” George Sand.....	39
Świat próbował mnie schwytać, lecz mu się to nie udało... Filozoficzna idea życia w myśli Hryhorija Skoworody.....	40
Światło, wzrok i poszukiwanie prawdy w Lordzie Jimie Josepha Conrada .....	41
Transcendencja jaźni czy iluzoryczna egzaltacja? – O spotkaniu entuzjazmu z wzniosłością wojny w amerykańskiej literaturze wojennej.....	42
Trójfunkcjonalność społeczeństwa w starofrancuskiej epopei rycerskiej „Renaut de Montauban” .....	43
Trzy modele metafizyczne w „Każdym w swojej nocy” Juliena Greena .....	44
XVI-wieczny makrokosmos zakodowany w układzie dwunastu Sonetów świętych.....	45
Zagadnienie wartości poznawczej powieści w filozofii Milana Kundery.....	46
Indeks autorów .....	47



**Wystąpienia  
Gości Honorowych**



## **Poliikoniczność w poezji – między poznaniem pojęciowym a obrazowym**

*dr hab. Maciej Teodor Kociuba, Uniwersytet Marie Curie-Skłodowskiej*

Referat jest prezentacją kognitywnego modelu, który pozwala badać strukturę relacji semantycznych, funkcjonujących podobnie w malarstwie czy artystycznej fotografii, jak i w języku poezji. Punktem wyjścia jest teza, iż wiersz w swej realizacji językowej ma charakter obrazowy, a w istocie poliikoniczny. O ile w uproszczonym opisie metaforę ujmuje się zazwyczaj jako mówienie o czymś w kategoriach czegoś innego (zestawienie dwóch obrazów), o tyle kategoria poliikoniczności zwraca uwagę na fenomen jednoczesnego współistnienia wielu przenikających się obrazów, które tworzą złożoną sieć powiązanych znaczeń. Owe obrazy mają specyficzne własności. Są synchroniczne – co oznacza możliwość ich jednoczesnego ujmowania w akcie poznania – a zarazem są przezierne, co oznacza, że mamy możliwość ujmowania ich na wskroś, jednym, przenikającym poszczególnie warstwy spojrzeniem. Wszystko to jest możliwe dzięki pamięci i w obrębie aktywnej wyobraźni. Działanie modelu zostanie przedstawione w formie prób interpretacji konkretnych wierszy z poezji współczesnej.

## **Kategorie Schopenhauerowskie w prozie Wacława Berenta**

*dr hab. Iwona E. Rusek, iwonkarusek@gmail.com, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*

Artur Schopenhauer zapytany przez jednego z przyjaciół, dlaczego zdecydował się studiować filozofię, odrzekł, że dokonał takiego właśnie wyboru swej drogi życiowej, gdyż pragnął oddać się rozmyślaniu o życiu. Podobnie rzecz ma się z twórczością Wacława Berenta, który w centrum swoich rozważań stawia zarówno życie człowieka, jak i jego samego. Poszukiwanie prawdy o ludzkiej naturze, zagłębianie się w jej mroczne i jasne strony, wreszcie nakaz indywidualnego rozwoju, jaki płynie z dzieł obu autorów, stanowi punkt wyjścia moich rozważań. Rozwinięcie obejmie analizę podstawowych dla filozofa z Frankfurtu pojęć oraz ich zastosowania w prozatorskich arcydziełach Berenta – powieściach okresu wczesnego modernizmu.

# **Wystąpienia uczestników**



## **Autentyczność zawiedziona: obrazy kobiet w późnej prozie Simone de Beauvoir**

**mgr Katarzyna Bartosiak**, *k.bartosiak@bu.uz.zgora.pl*, Uniwersytet Zielonogórski,  
Biblioteka UZ, *www.bu.uz.zgora.pl*

Pisane przez Simone de Beauvoir w latach sześćdziesiątych powieści i opowiadania stanowią specyficzną (choć niejednorodną) kolekcję, różną od wcześniejszych – nasyconych wątkami i odniesieniami autobiograficznymi – literackich dzieł autorki, sławnej skądinąd ze swej twórczości diarystycznej. „Les Belles Images”, zbiór (oryginalnie trzech) utworów „La Femme rompue”, uzupełnione o pośmiertnie wydane „Malentendu à Moscou”, zogniskowane na postaci kobiety, nie stanowią także przykładu literatury feministycznej, czego można by się spodziewać po czołowej przedstawicielce feministycznego egzystencjalizmu. Bohaterki późnej beauvoirowskiej prozy to kobiety w kwiecie wieku, mające świadomość upływającego czasu, to przede wszystkim żony i matki (niekiedy kochanki), wewnętrznie skonfliktowane, których okoliczności życia, podważając pełnione przez nie role rodzinne, doprowadzają do rodzaju kryzysu tożsamościowego. Geneza tego kryzysu (od załamania nerwowego po szaleństwo i planowanie samobójstwa), tkwi głębiej i ukazuje – co stanowi także główny cel referatu – fundamentalną egzystencjalną rozbieżność między „ja” a „(ja-)Inny”, między jednostką a społeczeństwem, która prowadzić może do życia w złej wierze i samooszustwa. Przeważająco negatywne wizerunki kobiet przedstawione na kartach ostatnich powieści Beauvoir stoją w sprzeczności z „przepisem na kobietę”, wykreowanym przez autorkę „Drugiej płci”. Analizowana w referacie w perspektywie egzystencjalistycznej (poprzez pojęcie sytuacji, wolności, odpowiedzialności, transcendencji) późna proza francuskiej myślicielki zaprezentowana została jako ta, która mając na celu ukazanie prawdziwego obrazu życia kobiety, jednocześnie unaocznia to stałe metafizyczne zagrożenie: klęskę autentyczności.

## Cztery opowiadania Kafki najlepszego momentu pisarstwa

*mgr Jakub Sybilski, jsybil@sgh.waw.pl, prowadzi badania niezależne, Warszawa*

DEVOLVED PARLIAMENT Banksy'ego – tak samo jak wcześniejsza [AD 2019] kwota osiągnięta na aukcji za rzeźbę KRÓLIKA autorstwa J. Koonsa zdają się potwierdzać stałą obecność pewnej aktualności – tradycyjnej a zapośredniczonej obrazem zwierzęcia – gry samego dzieła z odbiorcą sztuki.

Martin Buber w swoich preferencjach co do publikacji tekstów Kafki decyduje o przyjęciu do druku dwóch tzw. bajek zwierzęcych. Kafkę zaskoczyło połączenie akurat tekstu o małpie z opowieścią o nieczystości SZAKALI i w trosce o interpretacje czytelników alarmował Bubera, iż żadna z bajek nie może uchodzić za przypowieść.

Niewielu badaczy skłonna jest lawirować między osobistą kwestią jakby dopisaną przez Kafkę w małym SPRAWOZDANIU DLA AKADEMII a wyłączającą niesnaski damsko-męskie spod jurysdykcji sądu [Askanischer Hof] refleksją Czerwonego Piotrusia. Należy przeto wznowić rozważania także nad ideą sądu, którego domagają się SZAKALE z drugiego tekstu, który drukuje Buber.

Kafka, przygotowawszy dla Bubera kilkanaście tekstów do wyboru, pragnął przede wszystkim dopełnić literacką perspektywę sympatii dla ludowego pierwiastka w kulturze chasydów, przekazywaną skądinąd czytelnikowi dzięki czasopismu „Der Jude”. Dwa najbardziej przylegające [zdaniem Kafki] do tej idei opowiadania nie trafiły wszelako do czytelników za pośrednictwem syjonistów Bubera. Oto gest rozrachunku z projektem indywidualnej lektury [starożytnego] Prawa najlepiej miał personifikować NOWY ADWOKAT – niejako ukierunkowując odbiorcę na poszukiwania [także poza Prawem] alternatywnego źródła obcowania z żydowską religijnością. O ile małpa przechodziła na stronę nie-swojego, choć docelowego świata, sama nie ubiegając się o wtajemniczenie w rytuały alkoholowego braterstwa, LEKARZ WIEJSKI w spotkaniu z ludem pozwala się poprowadzić nieznanej społeczności i niemal bezwiednie przylega do tajemniczej sygnatury.



## Doświadczenie poetyckie rządzone „logiką wrażenia” w „Wierszach dla jednego człowieka” Ewy Sonnenberg

*mgr Przemysław Koniuszy, ots128@gmail.com, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, www.polonistyka.uj.edu.pl*

Interpretacja tomu Ewy Sonnenberg w świetle filozofii Gillesa Deleuze’a (w tym wypadku jego rozprawy „Bacon. Logika wrażenia”) wskazuje na szczególną potencjalność symbiozy między myślą filozoficzną a poetologiczną w kontekście problematyzacji działania ludzkiej świadomości. To, jak francuski myśliciel spekulatywnie odczytuje malarstwo Francisa Bacona, pożytecznie koresponduje z właściwą polskiej poetce mechaniką wyznania poetyckiego i pozwala postawić hipotezę, że u niej to nie pojęcia, ale patrzenie samo w sobie jest fundamentem lirycznego dziania się. Prymat widzenia-postrzeżenia u Sonnenberg – opisany w świetle myśli Deleuze’a postrzegającego płótna Bacona jako ześrodkowane na konflikcie lub korelacji między płaszczyznami koloru i Figurami – pozwala wyekstrahować z wierszy poglądy teoriopoznawcze lirycznych „ja”. Wedle nich świat poznawany jest nieprzezroczystą strukturą, której esencja jest nieosiągalna, w przeciwieństwie do zsubiektywizowanych wglądów (jako następstw wchłonięcia podmiotu przez rzeczywistość). Choć według Sonnenberg niemożliwe jest poetyckie uprzedmiotowienie istoty, to poezja wypełnia swoje przeznaczenie w „przenikaniu tafli odbicia”, czyli rozpoznawaniu tego, co nam się faktycznie jawi za pośrednictwem zapisywanych w wierszach impresji. Te ostatnie, jako podstawowe jednostki poetyckie, na poziomie znaczeń głębokich splatają się w charakterystykę doświadczeń natury filozoficznej. Są zmaganiem się z obrotowym, cyrkulującym uniwersum poetyckim o nieustalonych apriorycznie konturach. Wiersz Sonnenberg jest płótnem ilustrującym rozpoznania ontologiczno-epistemologiczne, zamykającym w swoich ramach płynność i rozproszenie świata (po)nowoczesnego po to, by skonfrontować z nim, jako chaosem wrażeń, zdekoncentrowany podmiot. Według Deleuze’a wrażenie „to przeciwieństwo tego, co łatwe, jak i wszystkiego, co gotowe, kliszy, ale również (...) spontaniczne”. Sonnenberg – kontynuując na swoich zasadach taką linię myślenia – wyostrza swą poetycką perspektywę na dynamiczne następstwo rekonstruowania, deformowania („zagłuszania”) i kreacji.

## **Dualizm świata przełomu postmodernistycznego w powieści fantastyczno-politycznej pt. „Między nocą a brzaskiem” (1921) Tadeusza Rittnera**

*dr Michael Sobczak, michael.sobczak@uj.edu.pl, Instytut Filologii Germańskiej,  
Wydział Filologiczny, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, <https://www.uj.edu.pl/>*

Wystąpienie stanowi próbę odczytania powieści Tadeusza Rittnera w świetle teorii postmodernizmu oraz w kontekście modelu społeczeństwa ponowoczesnego. Do podstawowych cech społeczeństw ponowoczesnych należą m.in. zanik wiary w rozwój nauki i postęp ludzkości, nasilenie poczucia kryzysu, pojawienie się coraz liczniejszych i głębszych problemów tożsamościowych oraz rozpad ukształtowanych jeszcze w XIX wieku klas socjalnych, przy jednoczesnym wzroście nierówności i postępującej pauperyzacji szerokich kręgów społecznych. Z drugiej strony społeczeństwa ponowoczesne chętnie korzystają z dobrodziejstw rozwoju technologicznego, czego wyrazem może być chociażby upowszechnienie postaw konsumpcyjnych, szybki rozwój kultury masowej i fascynacja nowinkami technicznymi. Celem analizy jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, na ile cechy te są obecne w powieści fantastyczno-politycznej Rittnera. Czy tekst autora, o którym krytycy literaccy okresu międzywojennego pisali, iż odnosił się z niechęcią do gwałtownych zmian zachodzących w świecie przełomu epok, wpisuje się w nurt ponowoczesności? Czy daje wyraz charakterystycznym dla ponowoczesności skrajnym i często przeciwstawnym postawom oraz sprzecznym trendom, które można by określić wspólnym mianem dualizmu świata przełomu postmodernistycznego, czy raczej ogranicza się do dyskursu kryzysu i wizji apokaliptycznych, znamiennej dla niektórych powieści okresu międzywojennego? Obok próby znalezienia odpowiedzi na te i na inne pokrewne pytania, analiza stanowi przyczynek do lepszego zrozumienia wątków filozoficznych, obecnych w późnej twórczości prozatorskiej Rittnera.

## **Egzystencjalne aspekty twórczości Williama Faulknera**

*Iwona Szydłowska, i.partyka@wp.pl, Instytut Filozofii, Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego*

Egzystencjalny aspekt twórczości Williama Faulknera jest zupełnie niedoceniony zarówno w Polsce jak i za granicą. Jedynie francuscy egzystencjaliści, potrafili docenić wkład twórczości Faulknera i tak naprawdę być może w znacznej mierze przyczynili się do odkrycia i umieszczenia twórczości Faulknera w panteonie największych pisarzy dwudziestego wieku.

Jean Paul Sartre był jednym z najważniejszych, którzy nie tylko poświęcili prozie Faulknera swoje prace, ale rozpoczęli dyskusję na temat filozoficznych aspektów jego twórczości. W 1938 roku, Sartre opublikował esej pt. „Sartoris Williama Faulknera”, w którym zastanawia się nad siłą sztuki pisarza. Jednak już kolejnego roku, pisze kolejny esej pt. „Czasowość u Faulknera”. Refleksje nad Wściekłością i wrzaskiem. We Francji Sartre’owską myśl w badaniach nad czasem w dziełach Faulknera kontynuuje chociażby Jean Pouillion, czy Claude-Edmond Magny. Zapoczątkowana przez Sartre’a refleksja nad metafizyczną koncepcją czasu w dziełach Faulknera nadal się rozwija. Świadczy o tym polemika z Sartrem, jaką w ostatnich latach podjął Justin Skirry w swoim artykule – Sartre on William Faulkner’s Metaphysics of Time in *The Sound and the Fury*, opublikowanym w 2001 roku w *Sartre Studies International*.

## **Emanacja dzieła – jego wypaczenie jako droga rozwoju**

*Mateusz Ulański, m.ulanski98@gmail.com, Wydział Prawa i Administracji UMK, oraz wydział Filozofii i Nauk Humanistycznych UMK*

Istotne jest wskazać czym w ogóle jest rama sytuacji estetycznej. Otóż jest nią dążenie stwórcy do konkretnego przedstawienia pewnej idei, poprzez formę, która przez odbiorcę winna zostać odebrana. W sprawie tej jednak nieuniknione jest przecież przekazanie idei w sposób wypaczony. Twórca bowiem posiada inaczej wyspecjalizowane zmysły epistemologiczne niż odbiorca; w związku z samorozwojem w innych okolicznościach (przy założeniu wielorakości dróg samowiedzy). Idea jest więc a priori wypaczona. Dodatkowo dochodzi forma treści, która jest subiektywnie postrzegana zawsze indywidualnie. I odbiór, jako ostatnie wypaczenie. W ten sposób jednak trójrytmiczne wypaczenie umożliwia ciągły rozwój idei. Taka bowiem jest w nieustannym ruchu na tyle sposób, aby emanacji myśli była w ten sposób jak najefektywniejsza w rozwoju złożenia świata. Sztuka jest – w tym i literatura – źródłem powstawania nowych idei. Nakłada to zarówno możliwości jak i ograniczenia, gdyż idea nadawcy da początek zupełnie nowej myśli, jednak jej fenomenologiczny charakter z natury rzeczy skazany jest na klęskę. Celem wystąpienia, jest więc zwrócenie uwagi na ogromne możliwości dzieł artystycznych; w tym dzieł literackich. Kluczem jest rozłożenie treści od formy i pojęcie ich własności i możliwości rzeczywistych. Czas i przestrzeń bowiem dostarczyła nam już wielorako niezwykłych i wspaniałych ewolucji myśli. Te bowiem w nieustannym ruchu są niejako swoistą immanentną potrzebą bytu ludzkiego w formułowaniu i postrzeganiu rzeczywistości.

## **Epifania egzystencji w prozie mistycznej polskiego baroku. Benedyktynki i blask bycia**

**dr hab. Antoni Czyż, prof. UPH**, *antoni.czyz@wp.pl, Instytut Polonistyki i Neofilologii, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, www.uph.edu.pl*

Proza benedyktynek epoki baroku w Polsce to zjawisko niezwykle i wybitne, a bardzo mało jeszcze rozpoznane i spoczywające w rękopisach. Stanowi ogniwo literatury stosowanej (termin Stefanii Skwarczyńskiej) o charakterze pism medytacyjnych, ascetycznych i mistycznych. Uformowała ją duchowość potrydencka. Bezpośrednią inspirację dla rozkwitu tych pism dała matka Magdalena Mortęska z klasztoru w Chełmnie nad Wisłą na Pomorzu, benedyktynka, mistyczka, reformatorka życia monastycznego, ale też autorka takiej właśnie prozy. Z jej inspiracji mniszki we wszystkich klasztorach kongregacji chełmińskiej zapisywały własne doświadczenia duchowe. Powstały cenne świadectwa ekspresji kobiet, ich życia wewnętrznego. Znamienny jest intelektualizm tej prozy barokowej. Ujawnia się tu chrześcijaństwo pojmowane egzystencjalnie, skupione wokół godności i mocy człowieka, jako unaocznienie i świadectwo bycia osoby. Zakonne autorki podejmują dociekania hermeneutyczne, by, w duchu biblijnej symboliki ofiary, rozumieć miłosierny dar Boga dla człowieka. Wcielenie Chrystusa i Jego ofiara męczeńska na Krzyżu jako kenosis, wyniszczenie – są tu rozumiane jako opowieść symboliczna. Z jednej strony Jezus byłby figurą syna marnotrawnego, którego powrót do ojca unaocznia Boga jako Miłość. Z drugiej strony podjęta przez Jezusa dobrowolna ofiara Krzyża jest dla człowieka hojna, bo, w swej mocy i obfitości, ogarnia i zbawia każdego/ Tak się odśłania w tekstach, nieoczekiwanie, Heideggerowski ślad egzystencji jako ślad bycia pośród doznań osoby ludzkiej. Przedmiotem analizy będą rękopisy A-1 i A-17 z biblioteki diecezjalnej w Sandomierzu, pochodzące z XVII-wiecznego klasztoru benedyktynek. Anonimowe autorki podejmują w tej błyskotliwej prozie medytację egzystencjalną wokół mocy i godności osoby ludzkiej – dając wybitny przykład humanizmu chrześcijańskiego.

## **Filozofia arystotelesowsko-tomistyczna i perypatetyka islamska jako źródła refleksji teoretycznej na temat miłości w poezji dolce stil novo**

*Aleksandra Urbaniak, alessandra.urbaniaak@gmail.com, Instytut Filologii Romańskiej,  
Wydział Neofilologii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, <http://ifrom.amu.edu.pl/>*

Praca ma na celu omówienie wizji miłości wyłaniającej się z twórczości XIII-wiecznej szkoły dolce stil novo (słodkiego nowego stylu), konkretnie ze światów poetyckich dwóch jej przedstawicieli: Guida Guinizzellego, który uchodzi za inicjatora grupy oraz Cina da Pistoia.

Jako aparat metodologiczny posłużą wybrane zagadnienia filozofii arystotelesowsko-tomistycznej: środek ciężkości przypadnie na pojęcia z zakresu metafizyki klasycznej, takie jak potencja (możliwość) i akt. Uwzględnienie owych aspektów jest nieodzowne dla zrozumienia zarówno procesu zakochiwania się mężczyzny, jak i specyfiki samego uczucia, ponieważ poeci stilnovisti pojmują miłość jako szlachetność w akcji, szlachetność zaś – jako miłość w potencji. Dodatkowo, przejście od potencji (tego, co możliwe) do aktu (tego, co rzeczywiste) warunkuje rozwój moralny kochającego poety, który może dokonać się tylko poprzez cierpienie. Zewnętrznym wyrazem udręki miłosnej stają się westchnienia, wraz z którymi z ciała nieszczęśnika uchodzą *spiriti vitali* („duszki życiowe”). Jeden z czołowych perypatetyków islamskich, filozof i medyk perski Awicenna (Ibn Sina) (980-1037) – przyjmując za punkt wyjścia ustalenia Arystotelesa i rzymskiego lekarza Galena – tłumaczy, że mają one swą siedzibę w sercu i są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania organizmu. W rezultacie, częste wzdychanie nieuchronnie prowadzi do coraz bardziej widocznego osłabienia, a w skrajnych przypadkach do śmierci.

Wzbogacenie perspektywy badawczej o taką refleksję pneumatologiczną pozwoli wykazać pokrewieństwa średniowiecznej literatury nie tylko z filozofią, lecz także z nauką medyczną, eksponując tym samym nierozzerwalny charakter związku ducha i ciała oraz jego pierwszorzędne znaczenie dla koncepcji miłości w kulturze dawnej.

## **Filozoficzna kategoria przestrzeni w poezji Marzanny Bogumiły Kielar. Presokratycy, mistycy, buddyjska filozofia Pustki**

**Piotr Ślusarczyk**, *p.slusarczyk@uw.edu.pl*, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego

Krytycy interpretujący poezję Marzanny Bogumiły Kielar podkreślają jej „osobność” na mapie współczesnych zjawisk literackich, a co za tym idzie niemożność umiejscowienia tej twórczości w wypracowanych przez badaczy literatury współczesnej kategoriach. Mimo tego że Marzanna Bogumiła Kielar jest poetką znaną i uznaną (nagradzaną wielokrotnie nagrodami literackimi w Polsce i na świecie), to jej teksty nie doczekały się jeszcze całościowej interpretacji w kontekście filozoficznym; choć kontekst ten nasuwa się z co najmniej paru powodów. Po pierwsze Marzanna Bogumiła Kielar ukończyła studia na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, po drugie w wypowiedziach publicznych wskazuje na konkretnych filozofów, których myślą i językiem się inspirowała. Po trzecie, w końcu, od 2010 roku eksploruje badawczo teorię integralną, ufundowaną m.in. na myśli buddyjskiej. Przedmiotem wystąpienia jest przede wszystkim analiza ostatniego tomiku Marzanny Bogumiły Kielar pt. „Nawigacje” w kontekście myśli jońskich filozofów przyrody, mistyków chrześcijańskich, a także buddyjskiej filozofii Pustki. Jako materiały źródłowe pomocne w identyfikacji inspiracji filozoficznych wykorzystuję dorobek naukowy Marzanny Bogumiły Kielar, szczególnie następujące prace poświęcone poznawczej roli poezji, a także rozprawy poświęcone teorii integralnej i duchowości integralnej. Tekst wystąpienia wzbogacony zostanie, niezwykle przydatnym w analizie problemu, niepublikowanym dotychczas przez poetkę solilokwium pt. „O pisaniu wierszy”.

## **Filozoficzna nauka wrażliwości – w sukurs szkolnym tekstom literackim**

*Beata Sowińska, beatasowinska@interia.pl, Uniwersytet Gdański*

Szkolne spotkanie z literaturą jest często jedynie krótkotrwałą przygodą w życiu młodego człowieka. Odkrycie przed nim tajemnicy utworu literackiego; pokazanie jego wielowymiarowości i ukrytych sensów jest zadaniem bardzo trudnym, gdyż nauczanie języka ojczystego w polskiej szkole sprowadza się z reguły do szaleńczego biegu lekturowego, podczas którego nauczyciel skupia się na realizacji podstawy programowej.

W istocie zatem uczeń zostaje często sam na sam z lekturą, która przeraża go objętością i anachronicznym językiem. Najczęściej poddaje się i nie próbuje jej czytać, w najlepszym wypadku sięga po streszczenia.

W referacie przedstawiona zostanie m.in. propozycja interpretacji utworu literackiego poprzez zetknięcie ucznia z różnymi formami estetyk, także popularnych, masowych, w których jest codziennie „zanurzony”. W odwołaniu do starożytnych koncepcji, począwszy od postulatów pierwszych myślicieli – pitagorejskich, a skończywszy na współczesnych naukach filozoficznych o wrażliwości (czyli filozoficznych koncepcjach estetyki) – takich jak teorie Carrol, Murdoch, Booth, czy Nussbaum, podjęta zostanie próba ustalenia, jaką drogą warto podążać w odczytywaniu tekstu literackiego.

Nadrzędnym celem rozważań jest zwiększenie świadomości wśród młodych czytelników, że tekst literacki jest wyjątkowy poprzez możliwość różnego rodzaju jego odczytania i interpretacji wynikającej z indywidualnego odbioru czytelniczego.



## **Jak Mądrość Powieści może wpływać na Ja? Perspektywa neopragmatyczna**

*mgr Patryk Kaczmarek, patkaczmarek89@gmail.com, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Filozoficzny, Instytut Pedagogiki, www.uj.edu.pl*

Za pomysłodawcę koncepcji Mądrości Powieści uznaje się Milana Kunderę, czeskiego pisarza i eseistę. W dziele „Sztuka powieści” (1986) dokonał analizy kondycji współczesnej literatury i na tej podstawie wyróżnił powieść jako kulturowy obszar stawiania pytań/przypuszczeń, nie twierdzeń, co ma miejsce w innych obszarach kultury. Tropem uznania wyjątkowej roli powieści poszedł także Richard Rorty oraz wielu amerykańskich intelektualistów, którzy zabierali głos w sprawie Wielkich Ksiąg oraz edukacji humanistycznej. Zostanie zaprezentowana rekonstrukcja koncepcji Richarda Rorty’ego w kontekście jego filozofii edukacji, gdzie proces edukacji jest pojmowany jako socjalizacja i indywidualizacja. Zostanie również opisany motyw Mądrości Powieści w neopragmatyzmie wraz z funkcjami jakie pełni w procesie autokreacji człowieka.

Koncepcja edifying philosophy powiązana jest bezpośrednio z filozofią edukacji neopragmatysty. Stanowi odzwierciedlenie tzw. dyskursu ironicznego, który odpowiada egzystencjalnemu dążeniu człowieka do autokreacji i realizowany jest poprzez imaginatywne poszerzanie prywatnego spektrum odniesień – to proces indywidualizacji. Człowiek powinien być wprowadzany w ten dyskurs wraz z osiągnięciem dojrzałości i trwać do końca życia dzięki autoedukacyjnym działaniom.

Zestawiony jest z dyskursem „normalnym”, systematycznym, który odpowiada dążeniu do prawdy i jest realizowany poprzez zdobywanie wiedzy oraz racjonalnego jej argumentowania – to proces socjalizacji. Trwa od narodzin do osiągnięcia dojrzałości. Gdy człowiek posiada już odpowiednią wiedzę i zinternalizowane normy, pozwalające mu na prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie, może zacząć je poddawać refleksyjnemu namysłowi.

## Jarosława Iwaszkiewicza filozoficzne pytanie o sztukę dźwięków w perspektywie jego pism muzycznych

*dr Edyta Orman, edytaorman@umg.pl, freelancer*

W tekście „Nieodbyta podróż” ze zbioru „Dziedzictwo Chopina i szkice muzyczne” Jarosław Iwaszkiewicz formułuje poetyczną definicję muzyki: „Taki twór, który (...) porusza zastałe i zawleczone zieloną rzęsą wspomnienia, wspomnienia lepszych, nieistniejących światów, nieodbytych podróży, nieprzeczuwanych dotychczas uczuć nazywamy muzyką”. Z kolei w książce „Chopin” definiuje sztukę dźwięków prozaicznie: „(...) pod słowem muzyka rozumiem zawsze konstrukcję plus wyraz”.

Filozoficzne pytanie „Co to jest muzyka?” fascynowało pisarza od dzieciństwa. W odniesieniu do książki Bohdana Pocięja „Bach, muzyka i wielkość” pisał, że muzyka to nie filozofia, mimo iż Pocięj postrzegał tę ostatnią jako jedną ze sztuk. Iwaszkiewicz zastanawiał się także nad tym, czy filozofia to literatura. Wysoko cenił „Nowe szkice z estetyki muzycznej” Zofii Lissy, choć nie znalazł w nich rozwiązania pasjonującej go kwestii. Zdając sobie sprawę z tego, że słowa nie mogą stworzyć odpowiednika dziania się muzycznego i że mówienie o muzyce jest mówieniem o sobie samym, doszedł jednak do wniosku, iż próby obiektywizowania indywidualnych odczuć w dziedzinie pisarstwa muzycznego są czymś w rodzaju filozofii muzyki.

Celem niniejszej pracy było wykazanie, odnośnie do twórczości pisarskiej Iwaszkiewicza, że nieaspirująca do miana filozoficznej literatura może być filozofią. Znamiona filozoficzności noszą: samoświadomość pisarza; jego sposób pytania o istotę sztuki dźwięków na przykładzie twórczości kompozytorskiej Bacha, Chopina i Szymanowskiego; podjęta przezeń kwestia powstania tej muzyki, czyli pytanie o proces twórczy, owocujący arcydziełami muzycznymi.

W pracy zanalizowano i zinterpretowano Iwaszkiewiczowskie pisma muzyczne, na które składają się biografie trzech kompozytorów oraz zbiór „Dziedzictwo Chopina...”, zawierający krytykę muzyczną, szkice i felietony.

Wyrażone w pismach muzycznych poglądy pisarza na temat „najważniejszej ze sztuk” stanowią podstawę dalszych badań nad najróżniejszymi Iwaszkiewiczowskimi utworami literackimi, poetyckimi i prozatorskimi, w których muzyka jest też przedstawiana w różny sposób.

## Kategoria oralności Waltera Jacksona Onga a proza Alaina Mabanckou

*mgr Izabela Bryja, izabelabryja@gmail.com, Zakład Teorii Literatury, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Wrocławski, <http://www.ifp.uni.wroc.pl/>*

W wystąpieniu przywołana została kategoria oralności w ujęciu Waltera Jacksona Onga, wyłożona w „Orality and Literacy: The Technologizing of the Word” (1982) oraz wskazane zostały punkty styczne między filozoficzną koncepcją słowa i powieścią „Kielonek” (2005) Alaina Mabanckou. Addytywność, nagromadzenie, redundancja, zachowawczość, bliskość względem ludzkiego świata, zabarwienie agonistyczne, empatia i zaangażowanie, homeostaza oraz sytuacyjność – te cechy kultur oralnych zostały włączone w narrację powieściową. Stanowią równocześnie realizację narratorskiego postulatu literatury jako „życiopisania”, czyli zbliżenia pisarstwa do życia, które pozwala – jak sądzi bohater Kielonka – wykroczyć poza ramy fikcji literackiej. W analizie wykorzystane zostały narzędzia badawcze antropologii słowa w powiązaniu z teorią postkolonialną oraz badaniami komparatystycznymi. Oralność została przedstawiona jako sposób na wykorzystanie rewolucyjnego potencjału języka. Z analizy wynika, że zbliżenie narracji do opowiadania może stanowić jedną z możliwych form postkolonialnego oporu wobec centralizujących pojęć kanonu, gatunku, kultury. Możliwość zabrania głosu jest rodzajem antywładzy, który pozwala zdecentralizować pole literackie. Język kolonizatora oraz narzucone przez niego formy pisania (pamiętniki, powieści) stają się z konieczności sposobami rozliczenia się z doświadczeniem kolonialnym. Oralność prozy stanowi alternatywną możliwość pisania, która zbliża sztukę do doświadczenia natywnych ludności – tym doświadczeniem jest kultura recytacji, śpiewu, formułczości; odmienna od świadomości wytworzonej w kulturze europejskiej po rewolucji Gutenberga.

## Koncepcja „boga ułomnego” w wybranych utworach Stanisława Lema

*mgr Marcin Kochanowski, piglet14@wp.pl, doktorant w Instytucie Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Gdańskiego, wns@ug.edu.pl*

Punktem wyjścia wystąpienia jest teza, iż jakkolwiek Stanisław Lem deklarował się jako agnostyk, to temat boga i boskości pojawiał się w jego twórczości stosunkowo często, a jego refleksja w tym zakresie przybierała dwojaki kształt, mianowicie polemiki i dyskusji z ideą boskości w ramach i formie jakie nadawały jej tradycyjne religie i nurty filozoficzne z nimi związane, oraz będącej przedmiotem niniejszego wystąpienia autorskiej i oryginalnej koncepcji „boga ułomnego” jako istoty pozbawionej atrybutów wszechmocy i wszechwiedzy, która nie zajmuje odrębnej, transcendentnej sfery bytu, lecz uwikłana jest w świat i materię, pozostając ograniczoną przez ów świat a także przez stworzone przez siebie byty, odkrywając stopniowo owe ograniczenia. Koncepcja ta, w kilku wariantach, pojawia się w czterech analizowanych w wystąpieniu utworach – powieściach „Solaris” i „Śledztwo” oraz opowiadaniach – „Doktor Diagoras” i „Opowiadanie I”, oba z cyklu „Ze wspomnień Ijona Tichego”. Zasadniczą treścią wystąpienia jest analiza owych wariantów ze wszystkimi ich odrębnościami a także polemika w ramach tejże analizy z niektórymi tezami przedstawionymi w książkach „Wszechświat Lema” Jerzego Jarzębskiego oraz „Dyskusje ze Stanisławem Lemem” Małgorzaty Szpakowskiej i zawartymi w nich analizami omawianej koncepcji. W końcowej części wystąpienia podjęta została próba wyodrębnienia i wskazania elementów wspólnych wszystkich opisanych wariantów i przedstawienia zasadniczych cech lemowskiego „boga ułomnego”.

## **Nie wszystkie z nich są tak samo puste” – krytyka jakościowego pluralizmu w kontekście nazw fikcjonalnych**

**Jakub Krawczyk**, *jkraawczyk@gmail.com*, Instytut Filozofii, Wydział Filozofii i Socjologii, Uniwersytet Warszawski, *filozofia.uw.edu.pl*

Wygłoszony referat traktował o koncepcji nazw fikcjonalnych, jako różniących się między sobą pod istotnymi metafizycznymi względami. Zwolennicy tego podejścia uważają, że nazwy postaci fikcjonalnych, pojawiające się w takich dziełach kultury jak mity czy kryminały, z pewnych powodów różnią się od siebie jakościowo. Konsekwencją tej fundamentalnej różnicy jest brak jednolitej semantyki, a więc i ogólnej teorii, za pomocą której moglibyśmy analizować zdania, w których takie nazwysię pojawiają. Dlatego w filozofii spotkamy się z teoriami, które nie roszczą sobie prawa do uogólnień. Autorzy specjalizują się w zagadnieniach dotyczących jednego rodzaju fikcji, otwarcie przyznając, że ich koncepcja nie radzi sobie z rodzajami innymi. W wystąpieniu podejście to zostało poddane krytyce. Wykorzystane w tym celu zostały wprowadzone przez Kripkego pojęcia odniesienia semantycznego oraz odniesienia mówcy. Za ich sprawą sformułowany został nie tylko argument przeciwko omawianemu stanowisku, ale również przedstawiony głos krytyki wobec całego nurtu dążeń, którym przyświeca podobna idea. Mianowicie, rozważania próbujące uporać się z problemem dotyczącym ontologii obiektów fikcjonalnych wydają się być pozbawione przedmiotu – w rzeczywistości nie ma bowiem żadnego problemu, który można w ten sposób scharakteryzować. Złudzenie jego istnienia bierze się z prób zalegalizowania naszych praktyk dotyczących szeroko pojętej fikcji za pomocą odwołania do teorii ontologicznych oraz semantycznych. Legalizacja taka, jak zostało pokazane za Kripkem, jest jednak zbędna.

## Nietzscheańskie inspiracje w dramacie „Gród słońca” Jerzego Żuławskiego

*dr Ewa Chojnacka*

Problematyka artykułu dotyczy dialogu twórczości Jerzego Żuławskiego z filozofią Friedricha Nietzschego. Przedmiotem badań uczyniono „Gród słońca”, rozpatrując go pod kątem nawiązań polskiego twórcy do wybranych zagadnień zaczerpniętych z poglądów autora „Tako rzecze”.

W badaniach wykorzystano metody genetyczne, ze szczególnym uwzględnieniem biografizmu, a także komparatystyczne.

Właściwa analiza została poprzedzona nakreśleniem recepcji twórczości Nietzschego w Młodej Polsce, a następnie podkreśleniem znaczenia tejże twórczości dla Żuławskiego.

Przedmiotem dalszych rozważań stała się analiza sposobu i zakresu inspiracji dzieła Żuławskiego wybranymi elementami filozofii Nietzschego. Zwrócono uwagę na nawiązanie do koncepcji nadczłowieka. W „Grodzie słońca” ukazane zostało dążenie Bohatera do zerwania z tradycyjną etyką oraz negacja wartości chrześcijańskich. Sposób działania postaci stanowi realizację idei woli mocy, dającej możliwość przemiany zastanego porządku.

Konotacja z myślą Nietzschego uwidacznia się w kreowaniu rzeczywistości jako świata bez Boga. Śladem inspiracji dramatu Żuławskiego poglądami Nietzschego jest koncepcja sztuki.

Ponadto zwrócono uwagę na obecność w utworze wybranych motywów i symboli zawartych w pismach Nietzschego.

Analiza i interpretacja „Grodu słońca” potwierdziły dialog autora dramatu z poglądami Nietzschego, widoczny na poziomie wykorzystania określonych motywów, jak też w wymiarze ideowym. Wskazując na obecność w pisarstwie Żuławskiego koncepcji twórczego aktywizmu, witalizmu, podkreślono ich konotację

z ideą czynu, akcentowaną u progu pierwszej wojny światowej. Podkreślono znaczenie twórczego indywidualizmu jako źródła przemian służących ludzkości, a zarazem jednostkowego poświęcenia.

Poczynione refleksje otworzyły pole do rozważań nad możliwymi filozofią Nietzschego w innych dziełach Żuławskiego. Ujawnienie dialogu analizowanego dramatu z myślą autora „Tako rzecze” zainicjowało szereg pytań o zasięg i formę tychże nawiązań.

Poczynione refleksje otworzyły zarazem pole do dalszych rozważań nad możliwymi inspiracjami filozofią Nietzschego w innych dziełach Żuławskiego. Ujawnienie dialogu analizowanego dramatu z myślą autora „Tako rzecze” zainicjowało szereg pytań o zasięg i formę tychże nawiązań.

## Ontologia Wenecji według Josifa Brodskiego

*mgr Olga Siemońska, osiemonska@gmail.com, Instytut Filologii Słowiańskiej,  
Wydział Filologiczny, Uniwersytet Wrocławski, www.uni.wroc.pl*

Miasto-teatr, miasto-widmo, miasto-grobowiec, miasto-muzeum, miasto masek – oto niektóre z określeń, jakimi obdarzono Wenecję. Wskazują one jednoznacznie, na to, że Wenecja utraciła status miejsca w tradycyjnym tego słowa rozumieniu. Stała się miejscem umarłym, nie-miejscem, heterotopią. O widmowości miasta na lagunie pisał Giorgio Agamben w eseju „O zaletach i niedogodnościach życia wśród widm”. Z kolei Georg Simmel w eseju „Most i drzwi” ukazał je jako miasto sztuczne, teatralne, nierzeczywiste. Wyjątkowość Wenecji zdają się potwierdzać liczne utwory literatury światowej, w których pojawia się motyw „śmierci w Wenecji”. Nie jest wolna od takiego sposobu postrzegania Perły Adriatyku również literatura rosyjska. W referacie podjęto próbę odpowiedzi na następujące pytania: Jak widział Wenecję rosyjski poeta emigracyjny Josif Brodski, dla którego Wenecja była miejscem duchowej emigracji? W jaki sposób jej szczególny status miasta „innego niż wszystkie” znalazł odzwierciedlenie w jego eseistyce i twórczości lirycznej? Czy można mówić o heterotopiczności, nienaturalności, czy fasadowości Wenecji Brodskiego, czy też może dla rosyjskiego poety pozostaje ona miejscem rozumianym jako przestrzeń „żywa”, znacząca, pozwalająca na zakorzenienie. Czy Brodski kontynuował rosyjską tradycję literacką przedstawiania Wenecji jako miasta-śmierci, miasta-umarłych lub miasta, do którego przyjeżdża się po to by umrzeć? W rozważaniach zostały wykorzystane pojęcia „nie-miejsca” Marca Auge oraz „heterotopii” Michela Foucault.



## **Pisma filozofii doczesnej. Literacki wymiar narodzin ekonomii politycznej**

**Filip Lubiński**, *lubinski.filip@gmail.com, Kolegium MISHiS UW, www.mish.uw.edu.pl*

Wbrew temu, czego można by spodziewać się po jej współcześnie zmatematyzowanym charakterze, ekonomia zrodziła się jako zjawisko przede wszystkim literackie. Od początków istnienia filozofii poszczególni myśliciele poszukiwali sposobu na zastosowanie jej metod do doczesnej sfery życia ludzkiego – gospodarki. Za szczytowe osiągnięcie tych starań uznać należy trwającą między XVI a XVIII w. klasyczną epokę ekonomii, powszechnie uznaną za okres stworzenia fundamentów tej dziedziny w nowoczesnym jej rozumieniu.

Na przestrzeni dwustu pięćdziesięciu lat powstały wówczas dzieła klasycznej ekonomii politycznej, stanowiące zarazem kluczowe teksty filozofii społecznej wczesnej nowożytności. Pierwsi ekonomiści pozostawili po sobie fundamentalne dla rozwoju nauki idee zawarte w przeróżnych literackich formach – dialogach, traktatach, listach, pamfletach, wykładach i poematach. Literatura rozpoczynająca trwający po dziś dzień okres badań nad gospodarką stanowi nie tylko kamień węgielny nauk ekonomicznych ale i wyraz filozofii oraz kultury epoki rozciągającej się od renesansu po oświecenie.

Literacki wymiar klasycznej ekonomii politycznej nie stanowi jedyne go powodu, dla którego stać się może ona obszarem zainteresowania badaczy piśmiennictwa. Stworzona przez największych uczonych swoich czasów dziedzina filozoficznej refleksji nad gospodarką pozwala bowiem na interpretację roli jaką literatura odgrywała u progu nowoczesności. Przyjrzenie się pierwszym dziełom ekonomii politycznej umożliwi zrozumienie istniejących w ich czasach płynnych granic pomiędzy literaturą a nauką, pomiędzy nauką a filozofią.

## Platońska metafora jaskini w literaturze

*mgr Jarosław Marek Spychała, Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu*

Wielkość wpływu Platona na filozofię jest oczywisty – dobitnie ujmuje to Whitehead mówiąc, że cała zachodnioeuropejska filozofia to tylko przypisy do Platona (Whitehead 1929, s. 63). Szczególną jednak rolę w tym zakresie odegrała metafora jaskini, o której Brunschwig powiada, że jest „prawdopodobnie jednym z najsłynniejszych tekstów z całej filozofii europejskiej, być może nawet najsłynniejszym” i – jak dodaje dalej – w zasadzie w filozofii wszystko zaczyna się właśnie od analizy obrazu jaskini (Brunschwig 1997, s. 5).

Na powody doniosłości metafory Platona zwraca uwagę Arendt powiadając, że „odwrócenie się filozofa w przeciwną stronę, którego domaga się od niego Platon, faktycznie równa się odwróceniu Homeryckiego porządku świata. To nie życie po śmierci, jak w Homeryckim Hadesie, ale zwykłe życie na Ziemi umiejscowione jest w „jaskini”, w podziemnym świecie; dusza nie jest cieniem ciała, lecz ciało jest cieniem duszy; bezsensowny, widmowy ruch, przypisywany przez Homera duszy egzystującej bez życia w Hadesie, teraz przypisuje się bezsensownym poczynaniom ludzi, którzy nie porzucają jaskini ludzkiego istnienia, by obcować z wiecznymi ideami widzialnymi w niebie” (Arendt 2010, s. 328).

Innymi słowy Platon dokonał mentalnego przewrotu w kulturze, tworząc jednocześnie nowy paradygmat postrzegania świata. Prawdopodobnie m.in. ta właśnie okoliczność spowodowała, że wywarł on wpływ nie tylko na filozofię, lecz także na chrześcijaństwo i literaturę.

Celem wystąpienia jest zebranie i omówienie świadectw poświęconych obecności metafory jaskini Platona w literaturze, m.in.: Lewis, *Opowieści z Narnii: Srebrne krzesło* (1953); Beckett, *Le dépeupleur* (1970); Dürrenmatt, *Zimowa wojna w Tybecie* (1981); Pedro Calderón de la Barca, *Życie jest snem* (1636).

Analiza porównawcza pozwoli udzielić odpowiedzi na pytanie, czy literatura biernie przejęła Platońską metaforę, czy też dokonała jej twórczej reinterpretacji wzbogacając ją o nowe treści.

## **Sérotonine Houellebecka – przekroczenie Lovecraftowskich przesłanek rasizmu czy aktualizacja gestu w stronę chrześcijańskich korzeni**

*mgr Jakub Sybilski, jsybil@sgh.waw.pl, prowadzi badania niezależne, Warszawa*

Michel Houellebecq – długo czekał na najbardziej prestiżową nagrodę literacką we Francji (chodzi o laur Goncourtów którym uhonorowano samego Marcela Prousta)

Co ważne, od napisania tekstu o H.P. Lovecraftcie (2003-2004) autor MAPY i TERYTORIUM nie miał w swoich powieściach bohatera, który dostatecznie atrakcyjnie pełniłby funkcję porte parole pisarza. Filozoficzną alternatywą, która pozwala na ponowne wyostrenie rozważań – są opisywane w SÉROTONINE (AD 19) spektakle postmodernistów. Wizja Houellebecka im (Blanchotowi, Bataille`owi) nie schlebja a zaczyna na nowo ciążyć w stronę stanowisk Lovecrafta w kwestii quasi-rasistowskiej. Protagonista w SÉROTONINE – upostaciawiając tę jakby umiłowaną ideę – nie może wszelako przekroczyć kolein swojej egzystencji, w której kanalizuje się owa Lovecraftowska OBSESYJNA MYŚL WIODĄCA wywiedziona z ciągłości tekstów na przestrzeni lat.

W momencie odsłonięcia wielkiej porażki literatury – Tomasza Manna i bohatera ŚMIERCI w WENECJI – Gustawa von Aschenbacha – także sięgnięcie do LE TEMPS RETROUVE Prousta nastraja protagonistę do rozpacz, w której konstatuje – MANN NIE BYŁ DO KOŃCA OKREŚLONY, W SUMIE MARCEL PROUST TEŻ NIE POTRAFIŁ POSTAWIĆ SPRAWY JASNO a ZAKOŃCZENIE C Z A R O D Z I E J S K I E J G O R Y BYŁO JESZCZE SMUTNIEJSZE NIŻ SIĘ ZDAWAŁO PRZY PIERWSZEJ LEKTURZE.

Zainteresowanie recepcji niemieckiej wzbudziła potencjalność starożytnej idei Pawłowej – SPES CONTRA SPEM, która stanowi w SÉROTONINE intertekstualną perspektywę nawiązującą do modalnego cytowania świętego Pawła – jeszcze w tekstach młodego Houellebecka (z POSZERZENIA POLA WALKI). Dzięki wglądowi w Houellebecka inspiracje Lovecraftem – filozoficzne arkana powieści pozostają czytelne jeszcze ex ante.

Owo ex ante – odsłania się zarówno temporalnie – przed decydującym momentem fabuły – jak i podmiotowo – przed czytelnikiem, który zbliżając się do końca powieści na ogół nie wie o inspiracjach sprzed lat.

## Spotkanie z dziełem. Wokół estetyki literackiej Romana Ingardena

**mgr Tomasz Kłusek**, *tommaso9203@gmail.com*, Zakład Estetyki, Instytut Filozofii, Wydział Filozofii i Socjologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Termin „spotkanie” oddaje sens estetyki Ingardena. Używany jest on w innym znaczeniu niż w filozofii dialogu. O ile więc u Emmanuela Levinasa i Martina Bubera termin „spotkanie” posiada przede wszystkim wydźwięk etyczny, to w przypadku Ingardena estetyczny. W trzecim tomie „Studiów z estetyki” Ingarden mówi o zachodzących na siebie procesach „uchwytywania” i „odkrywania się i ukazywania się naocznego dzieła sztuki”. To zachodzenie tworzy zjawisko *rencontre*, spotkania (obcowania) perceptora i dzieła. Spotkanie nie polega wyłącznie na rekonstrukcji, gdyż estetyczna konkretyzacja dopełnia schemat jakościami i wartościami estetycznymi.

„Spotkanie estetyczne” z dziełem literackim realizuje się u Ingardena poprzez zmysłowo-emocjonalno-wyobraźniowy wymiar przeżycia estetycznego. Natomiast dyskursywizacja, intelektualizacja i ideologizacja tego przeżycia oddala od dzieła literackiego jako takiego i w efekcie uniemożliwia „spotkanie estetyczne” z nim. Uwzględniając takie założenie, uprawnione jest zestawienie Ingardena z koncepcjami neuroestetyków (zwłaszcza Davida S. Mialla i Michaela Burke’a), przedstawicieli Nowej Krytyki amerykańskiej i jej kontynuatorów, przedstawicieli *reader-response criticism* (zwłaszcza Wolfganga Isera, Hansa-Roberta Jaussa oraz Rolanda Barthesa), fenomenologizujących socjologów literatury (w Polsce przede wszystkim Bogusław Sułkowski) oraz Susan Sontag. Ingarden w wielu wypadkach był prekursorski, w innych potrafił uniknąć pewnych jednostronności. Punktem łączącym wszystkie te koncepcje jest podkreślenie znaczenia wizualności (zmysłowości) i emotywności literackiego przeżycia estetycznego w opozycji do jego intelektualizacji, dyskursywizacji i w ostatecznym rachunku ideologizacji. W polskiej krytyce literackiej podobne myślenie daje się dostrzec u Henryka

Berezy, który co prawda na Ingardena się nigdy nie powoływał, ale jego myślenie o literaturze wykazywało liczne podobieństwa. Stąd ogromna waga warstwy świata przedstawionego i wyglądów uschematyzowanych. Czynniki zmysłowo-emocyjne są w przypadku literackiego przeżycia estetycznego równie istotne jak w muzyce i plastyce.

## Status postaci fikcyjnych według Saula Kripkego oraz problemy jego stanowiska

**Gabriela Jadłowska**, [g.jadlowska@student.uw.edu.pl](mailto:g.jadlowska@student.uw.edu.pl), Instytut Filozofii, Wydział Filozofii i Socjologii, Uniwersytet Warszawski, <https://wfs.uw.edu.pl>

**Jakub Szymonek**, [jakub.szymonek@gmail.com](mailto:jakub.szymonek@gmail.com), Wydział Filozofii i Socjologii, Uniwersytet Warszawski, <https://wfs.uw.edu.pl>

Celem wystąpienia jest przedstawienie poglądów Saula Kripkego na temat statusu postaci fikcyjnych, problemów, jakie za sobą pociąga oraz wniosków, jakie można wyciągnąć z błędów tej teorii. Status ontologiczny postaci fikcyjnych jest obecnie w filozofii tematem sporu, który daleki jest od ostatecznego rozwiązania. Wiąże się on ściśle z problemem zdań o nieistnieniu i z tego względu jest ważny dla semantyki w ogóle. Teoria Kripkego wyraźnie odcięła się od poglądów wcześniejszych, klasycznych filozofów, wyraźnie punktując ich problemy i proponując nowatorskie rozwiązanie. W serii wykładów z roku 1973 zawartych w książce „Reference and Existence” (2013), na której oparte zostało wystąpienie, Kripke zaproponował teorię, zgodnie z którą postaci fikcyjne istnieją tak samo jak postaci realne, ale w przeciwieństwie do nich są abstraktami. Ich istnienie i cechy można badać empirycznie przez analizę dzieł literackich. Kripke wprowadził jednak także arbitralny podział pomiędzy „prawdziwymi” postaciami literackimi, którym przypisał istnienie, a fikcyjnymi postaciami, czyli fikcją w fikcji, która nie istnieje. Podział ten jest nie do obronienia. Możliwe są następujące rozwiązania: albo wszystkie postaci literackie istnieją naprawdę, albo wszystkie nie istnieją. Pierwsza opcja jest kontrowersyjna i niespójna z naturalizmem, przez co dla wielu filozofów nie do przyjęcia. Druga z kolei wymusza szukania dodatkowych, nadmiernie skomplikowanych rozwiązań niezgodnych z subiektywnym doświadczeniem języka i intuicjami co do niego. Obiecującym kierunkiem, jaki powinno się podjąć w tych rozważaniach, jest przeniesienie ich na poziom pragmatyczny zamiast pozostawienia ich na poziomie semantycznym.

## Synkretyzm filozoficzny w „Spirydione” George Sand

*dr Rafał Niezgoda, rodin111@wp.pl*

W artykule „Synkretyzm filozoficzny w „Spirydione” George Sand podjęto próbę zwrócenia uwagi na wątki i inspiracje do tej pory pomijane przez badaczy twórczości pisarki. „Spirydion” jest utworem polifonicznym, olśniewającym różnorodnością konceptów filozoficznych. Autor artykułu wskazał na jeszcze inny, nieznan dotąd wymiar „Spirydiona”, który widoczny jest poprzez inspiracje ideami wolnomularstwa. W pierwszej części artykułu autor przyjrzał się recepcji dzieła u Zygmunta Krasieńskiego. Część druga została poświęcona analizie różnych krytycznoliterackich koncepcji utworu, między innymi z kręgu literaturoznawstwa francuskiego, amerykańskiego i polskiego. Zbadano również te mające na pisarkę bezpośredni wpływ np. idee Pierre’a Leroux, oraz średniowiecznego mistyka i historiozofa – Joachima z Fiore. Autor artykułu wysunął również tezę o istotnym wpływie Fryderyka Chopina, który był dla Sand osobą ważną i można przypuszczać, że również odcisnął swoje piętno na utworze. Wiek XIX był okresem rozkwitu masonerii, której idee promieniowały na ówczesną Francję i Europę. Autor artykułu dąży do udowodnienia inspirujących wpływów idei wolnomularskich w „Spirydionie”. W głównej części swojej analizy przyjrzał się funkcjonowaniu wątków masonskich wychodząc od analizy wolteriańskiego dzieciństwa i młodości pisarki, która nigdy nie zaparła się swojego wolnomysłicielstwa, aż po dojrzałe fascynacje socjalistycznymi i wolnomularskimi ideami. Analizie zostały poddane również koncepcje nowej filozofii i nowego człowieka, którego zapowiedź możemy w dziele odnaleźć. W końcowych wnioskach autor artykułu wskazał na refleksje wolnomularskie jako te, które zdecydowanie miały największy wpływ na ideowy kształt „Spirydiona”.

## **Świat próbował mnie schwytać, lecz mu się to nie udało... Filozoficzna idea życia w myśli Hryhorija Skoworody**

*mgr Małgorzata Szczepanik, malgorzata.szczepanik@onet.eu, doktorantka, Instytut Filologii Polskiej, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie*

Niniejsza rozprawa obejmuje analizę filozoficzno-literacką twórczości ukraińskiego poety i filozofa Hryhorija Skoworody. Celem pracy było ukazanie koncepcji życia oraz idei szczęścia zawartych w myśli XVIII-wiecznego pisarza.

Podstawę dokonywanych badań stanowiły traktaty, pieśni, ody, bajki i liryki Hryhorija Skoworody. Dokonano kompilacji sensów zawartych w tychże utworach, dzięki którym wyłoniono nie tylko doskonały kunszt literacki ich autora, lecz także wielowymiarową znajomość Pisma Świętego oraz doktryn filozoficznych niezbędnych do wieloaspektowego odkrycia zasadniczego problemu pracy.

Przestrzeń życia – jego „doświadczenie” oraz „odczuwanie” – stanowią jedną z najważniejszych koncepcji w filozofii staropolskiego artysty. Płaszczyznami, w obrębie których osadzona została egzystencja ludzka – w teorii trójwarstwowej koncepcji świata, głoszonej przez poetę – były następujące części: świat symboli, makrokosmos oraz mikrokosmos. Wyniki przeprowadzonych rozważań, a następnie stworzenie linearnego układu połączenia wielowymiarowych znaczeń, stanowią jedną z najważniejszych istot drogi życia człowieka, przez którą on sam musi przejść i z którą samodzielnie musi się zmierzyć.

Przeprowadzona analiza twórczości Hryhorija Skoworody została poszerzona o elementy rekonstrukcji stopniowego kształtowania się idei Myśliciela i zamieszczonego w opisie literackich przeżyć „odczuwania” świata oraz wyznawane wartości i drogę życia poety.

Obrazy, które zostały zaprezentowane w tymże studium, są jedynie elementem większej przestrzeni, która została stworzona przez charkowskiego wykładowcę. To w niej zaklęta została wskazówka mądrości życia, prowadząca do najważniejszego ziemskiego skarbu – szczęścia.



## Światło, wzrok i poszukiwanie prawdy w Lordzie Jimie Josepha Conrada

*dr hab. Katarzyna Sokołowska, ksokolow@poczta.umcs.lublin.pl, Katedra Anglistyki i Amerykanistyki UMCS*

W Lordzie Jimie Josepha Conrada Marlow funkcjonuje nie tylko jako narrator, który snuje opowieść o niepokojącym i budzącym moralne wątpliwości przypadku młodego marynarza, ale także jako obserwator i interpretator, który stara się jak najdokładniej rejestrować i przekazywać swoje wrażenia. Podwójna funkcja Marlowa akcentuje centralny temat powieści Conrada, jakim jest poszukiwanie prawdy o Jimie. Rozróżnienie dwóch stylów patrzenia, wzroku asertorycznego i wzroku aletheicznego, zaproponowane przez Michaela Davida Levina, umożliwia konceptualizację wizualnych strategii Marlowa, które wpływają na jego interpretację Jima. Asertoryczne spojrzenie jest nieruchome, nie wykracza poza jeden dominujący punkt widzenia i odwraca się od cienia jako symptomu braku i ucieśnienia nicości. W spojrzeniu asertorycznym wyraża się pragnienie kontroli i dogmatyzm, które Levin łączy z prawdą rozumianą jako zgodność sądu i rzeczy. W przeciwieństwie do spojrzenia asertorycznego, spojrzenie aletheiczne pozostaje w ciągłym ruchu, przyjmuje wiele różnych punktów widzenia, pielęgnuje dwuznaczność i otwiera się na niepewność, która rodzi się w grze światła i cienia. Levin łączy to rozróżnienie z koncepcjami prawdy, które Heidegger analizuje w swojej krytyce metafizyki obecności: koncepcją prawdy jako pewności i zgodności sądu i rzeczy oraz prawdy ujmowanej jako aletheia. O ile Platon i Kartezjusz definiowali prawdę i wiedzę w kategoriach pełni światła i całkowitej widzialności, która wyklucza jakąkolwiek szkę ciemności, Heidegger twierdzi, że droga do prawdy wymaga konfrontacji z cieniem. Usiłując zrozumieć Jima, Marlow, patrzy na niego aletheicznym spojrzeniem, które wyraża epistemologiczną niepewność, a swoje nowe pojmowanie prawdy wyraża w dyskursie, w którym dominują kategorie wizualnej niejasności, mglistości i rozproszenia.

## **Transcendencja jaźni czy iluzoryczna egzaltacja? – O spotkaniu entuzjazmu z wzniosłością wojny w amerykańskiej literaturze wojennej**

*mgr Jędrzej Tazbir, tazbir0@autograf.pl, Zakład Literatury Amerykańskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, <http://anglistyka.uni.lodz.pl>*

W ramach prezentacji dokonano analizy wybranych tekstów zaliczanych do kanonu amerykańskiej literatury wojennej pod kątem zawartych w nich spojrzeń na oddziaływanie realiów wojny na jaźń entuzjastyczną. Entuzjazm już przez Emersona uznany został za klucz do wydobycia się przez amerykańskie środowisko artystyczne spod wpływów Starego Kontynentu, za nieodzowny aspekt odnoszenia się przez artystycznie usposobioną świadomość do otaczającej ją rzeczywistości. Co jednak jeśli rzeczywistość ta przyjmuje kształt wojny – wojny nieogarnialnej w gruncie rzeczy dla umysłu pod względem skali niesionej przez siebie destrukcji i chaosu – czynników radykalnie przeistaczających świat materialny? Czy dla jaźni entuzjastycznej odnalezienie się w takiej rzeczywistości wraz ze związanym z nią stanem epistemicznego zawieszenia stanowić będzie zarzewie wykształcenia radykalnie nowej perspektywy, wolnej od narzuconych jej wcześniej aksjomatów i norm, a przez to cechującej się większą autonomicznością i autentycznością? Czy konfrontacja z wojną, jako rodzajem wzniosłości, przełoży się na, idąc tropem Kanta, deprecjację dotychczasowej jaźni obserwatora, po której nastąpi formacja nowej jaźni o wyższym poziomie świadomości? Czy też może roztaczany przez wojnę przed entuzjastyczną jednostką obraz „płodnej otchłani”, pozornie dającej pole do niczym nieograniczonej reinterpretacji świata i istnienia, w istocie stanowi pułapkę dla jaźni, ontologiczną i egzystencjalną próżnię pochłaniającą i wydrążającą wszelką twórczą treść generowaną przez entuzjastyczne procesy; negatywną wzniosłość, w której żadna stabilna koncepcja bytu nie jest w stanie wykształcić fundamentów? Biorąc na warsztat dzieła autorów takich jak Melville, Crane, Mailer oraz O'Brien, wykazano, iż nawet w tych utworach, w których wojna przejawia się jako czynnik pozytywnie wpływający na autokreację entuzjastycznie usposobionej jednostki, jej rzeczywisty status pozostaje dyskusyjny.

## Trójfunkcjonalność społeczeństwa w starofrancuskiej epopei rycerskiej „Renaut de Montauban”

*mgr Alicja Bańczyk, alicja.banczyk@uj.edu.pl, Instytut Filologii Romańskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie*

Według koncepcji Georges'a Dumézila wszystkie społeczeństwa indoeuropejskie organizują się i funkcjonują według trzech podstawowych funkcji: wojskowej, religijnej i ekonomicznej. Przekonanie, że tylko realizacja wszystkich tych funkcji zapewnia należyte funkcjonowanie społeczeństwa było obecne także w myśli średniowiecznej (Adalbéron z Laonu). Wydaje się również, że w dziełach literackich pochodzących z tego okresu można odnaleźć ślady refleksji nad tym zagadnieniem.

Celem niniejszego wystąpienia jest pochylenie się nad starofrancuską epopeją rycerską (*chanson de geste*), zatytułowaną *Renaut de Montauban*, która jest jednym z najbardziej popularnych tekstów francuskiego średniowiecza, i zastanowienie się, w jakim stopniu refleksja nad trójfunkcjonalnością społeczeństwa wpłynęła na ten tekst kultury.

Jest to zagadnienie tym bardziej interesujące, gdyż utwór ten poświęcony jest całkowicie problematyce buntu, przedstawiając nie tyle społeczeństwo idealne i zharmonizowane, co jego zaprzeczenie. Ponadto, analizując tę epopeję, można dostrzec, że zaburzenia funkcjonowania społeczeństwa feudalnego, jakie zostały w niej przedstawione, związane są często z naruszeniem zasady trójfunkcjonalności. Podczas planowanego wystąpienia przebadana zostanie zarówno problematyka kształtowania ładu społecznego za pomocą realizacji tych trzech funkcji, jak również zagadnienie konieczności przyporządkowania się do jednej z grup społecznych i konsekwencje transgresji ograniczeń wyznaczonych przez tę grupę.

## Trzy modele metafizyczne w „Każdym w swojej nocy” Juliena Greena

*mgr Dorota Rybicka, drybicka@ukw.edu.pl, studia doktoranckie z zakresu literaturoznawstwa, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*

Julien Green za jedyną kwestię wartą uwagi uważa relację człowieka z Bogiem. Relacja ta bierze początek w doświadczeniu obecności, które daje pewność co do istnienia wyższego porządku, nie czyniąc jednak odpornym na pokusę rozkoszy cielesnej. Rozdarcie między duchowością a seksualnością, doświadczane przez bohaterów utworów autobiograficznych, teatralnych i powieściowych Juliena Greena, można opisać jako niezdolność wyboru między dwoma metafizycznymi modelami świata, określanymi przez Lidię Wiśniewską jako mit Boga i mit Natury. Mit Boga jest atrakcyjny ze względu na obietnicę życia wiecznego, odpycha natomiast jako potępiający ciało. Mit Natury uwalnia od „ja” i poczucia winy związanego z seksualnością, ale pozbawia perspektywy wiecznego życia, w każdym razie wiecznego trwania tegoż „ja”.

Powieść *Każdy w swojej nocy* została określona przez autora jako jego pierwsza powieść optymistyczna. Zważywszy końcową tragiczną śmierć głównego bohatera, określenie to zdaje się wskazywać na możliwość znalezienia zbawienia poza mitem Boga i mitem Natury. W rzeczy samej, główny bohater powieści Wilfred pokonuje lęk przed śmiercią i doświadcza miłości zdolnej przebaczyć zabójstwo, choć nie potrafi pokonać swojej seksualności.

Czy zatem istnieje trzecia, obok mitu Boga i Natury, możliwość metafizyczna? Otóż wydaje się, że jest nią Levinasowska propozycja oparcia metafizyki na doświadczeniu kontaktu z Innym, stanowiąca zwieńczenie przedstawionych przez Jacka Migasińskiego „nowych tendencji metafizycznych w filozofii francuskiej połowy XX wieku”, stawiających sobie za cel przełamanie dualizmu: ciało – duch. W takim ujęciu seksualność staje się moralnie neutralna, a podstawowego znaczenia nabiera stosunek do drugiego człowieka i samego siebie.

W rzeczy samej, do końcowego aktu przebaczenia będącego aktem miłości prowadzą Wilfreda liczne relacje z Innymi, a przede wszystkim relacja z budzącym jednocześnie odrazę i fascynację Maxem.

## **XVI-wieczny makrokosmos zakodowany w układzie dwunastu Sonetów świętych**

**dr Dorota Gładkowska**, *gladkowskadorota@gmail.com*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Katedra Filologii Angielskiej

Wystąpienie będzie poświęcone swoistej, można rzec unikalnej, nieliniowej konstrukcji autorskiego cyklu sonetów religijnych (The Holy Sonnets) Johna Donne'a (1572-1631) – poety i teologa działającego na pograniczu dziedzin, autora tzw. „esencjonalnych wersów” świeckich i religijnych, poetyckich satyr i pochlebnych listów, zwięzłych epigramatów i rozległych polemik teologicznych, kontrowersyjnych wierszy erotycznych oraz kazań pisanych prozą. Są to teksty w swym wyrazie literacko-teologiczne, które stworzyły podwaliny całego trwającego po dziś dzień nurtu poezji metafizycznej. Zasady rządzące boskim światem przedstawionym w Sonetach świętych, rozumianym jako coincidentia oppositorum, znajdują tu odbicie w organizacji jednostek tekstu, w sekwencji utworów i ich wzajemnych relacjach. I chociaż zjawisko tak rozumianej ikoniczności w poezji Donne'a zostało w minimalnym stopniu zbadane, podobnie jak aspekt wizualny jego wierszy wpisany w układy tekstu, badacze są zgodni w kwestii tematycznego powinowactwa między utworami poety a ówczesnym kontekstem filozoficznym, w który wpisuje się określone rozumienie paradoksalnej natury boskiego bytu, relacji Bóg – człowiek oraz konstrukcji wszechświata. Za punkt odniesienia posłużą tu wypowiedzi Mikołaja z Kuzy, które brzmią echem w renesansowych wywodach filozofa Giordana Bruna (1548-1600) jak też XVII-wiecznych rozważaniach Thomasa Traherne'a (1636-1674) i Thomasa Browne'a (Religio Medici, 1642). Można stwierdzić, posługując się słowami Fredericka Coplestona, iż „cała (ówczesna) teologia cechuje się okrężnością/kolistością”, i taki właśnie ogląd rzeczywistości przekłada się na wspomniany wyżej rodzaj ikoniczności w dziele poety.

## **Zagadnienie wartości poznawczej powieści w filozofii Milana Kundery**

**Olga Żyminkowska**, *olgazyminkowska@onet.pl*, Wydział Filozoficzny, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, *filozofia.amu.edu.pl*

Niniejszy artykuł porusza zagadnienie kluczowe dla filozofii Milana Kundery, a mianowicie: problem wartości poznawczej powieści. W tekstach eseistycznych Kundera porusza go pośrednio przez omówienie swojego sposobu rozumienia bohatera, narratora, akcji oraz kompozycji powieści.

Wzajemny stosunek tych czterech elementów oraz ich funkcjonalność tworzą wspólnie spójną, choć miejscami kontrowersyjną wizję problemu „prawdziwości” utworu powieściowego. W niniejszym artykule przedstawiono pokrótce koncepcję bohatera, narratora i kompozycji oraz ukazano, w jaki sposób budują one ogólniejszą wizję omawianego w pracy problemu. Ponadto, celem pośrednim stało się zbadanie, czy wszystkie wymienione wyżej elementy niesprzecznie ze sobą korespondują oraz wpisanie tych poszczególnych koncepcji w szerszy kontekst dyskursu teoretycznoliterackiego i filozoficznego.

Kundera wielokrotnie podkreśla, że celem powieści wynikającym z jej istoty jest poznanie „nieznanego dotąd ułamka egzystencji”. Już samym tym sformułowaniem Kundera zaznacza, że dzieło powieściowe występuje (a raczej: powinno występować) w pewnym określonym normatywnie stosunku do rzeczywistości (utożsamianej tutaj przede wszystkim z egzystencją poza-powieściową). Jego rozumienie bohatera jako możliwości egzystencji, narratora jako kompozytora i hermeneuty oraz muzycznie ustrukturyzowanej kompozycji w postaci polifonii lub fugi – to wszystko wpływa na rozumienie tego, co Kundera nazywa poznaniem przez powieść nieznanych obszarów ludzkiej egzystencji.

## Indeks

Bańczyk A. ....	43
Bartosiak K. ....	15
Bryja I. ....	27
Chojnacka E. ....	30
Czyż A. ....	21
Gładkowska D. ....	45
Jadłowska G. ....	38
Kaczmarek P. ....	25
Kłusek T. ....	36
Kochanowski M. ....	28
Kociuba M.T. ....	11
Koniuszy P. ....	17
Krawczyk J. ....	29
Lubiński F. ....	33
Niezgoda R. ....	39
Orman E. ....	26
Rusek I.E. ....	12
Rybicka D. ....	44
Siemońska O. ....	32
Sobczak M. ....	18
Sokołowska K. ....	41
Sowińska B. ....	24
Spychała J.M. ....	34
Sybilski J. ....	16, 35
Szczepanik M. ....	40
Szydłowska I. ....	19
Szymonek J. ....	38
Ślusarczyk P. ....	23
Tazbir J. ....	42
Ulański M. ....	20
Urbaniak A. ....	22
Żyminkowska O. ....	46